

KW WOLNEJ POLSCE

CODZIENNE PISMO WOJSKA POLSKIEGO NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE

M.p. środa, 6 maja 1942 r.
Nr.P-78/B.

DEPESE .

/Wydanie wieczorne/

DALSZA AKCJA WOJSK BRYTYJSKICH NA MADAGASKARZE.

Londyn. 6/V /Radio/ Według ostatnich wiadomości wojska brytyjskie, które wylądowały wczoraj wczesnym rankiem na północnym cyplu Madagaskaru, postępują dalej naprzód. Napotyka ją one na szlaby opór ze strony miejscowego garnizonu wojsk rządu Vichy. Straty brytyjskie w ludziach są b. niewielkie.

Agencja francuska Vichy przytoczyła słowa Laval'a, zwrócone do przedstawicieli prasy, którym oświadczył, że oddziały brytyjskie zajęły już przemyk, który łączy północny cypl Madagaskaru z wyspą. Przemyk ten ma 16 km szerokości. Na jego wschodnim wybrzeżu znajduje się baza morska Diego Suarez, która składa się z dobrze zaopatrzonego portu o czterech basenach. Znajdują się w nim również dogodne instalacje do zaopatrywania łożdki podwodnych w paliwo. Baza jest dość mocno ufortyfikowana.

Zródka berlińskie powołując się również na słowa Laval'a stwierdzają, że Madagaskar bronić się będzie wszędzie środkami, jakimi rozporządza.

Marsz. Petain i adm. Darlan wysłali do dowódcy wojsk rządu Vichy na Madagaskarze depeşe w której nakazują mu stawianie oporu desantom brytyjskiemu. Równocześnie w Vichy podano do wiadomości, że komendant sił brytyjskich, które dokonały desantu, wyśtosiwał do generał-gubernatora rządu Vichy ultimatum, domagając się poddania w ciągu 7 godzin. Dowódca garnizonu francuskiego odpowiedział, że stawiać będzie opór aż do ostateczności.

Rząd Vichy wręczył amerykańskiemu chargé d'affaires odpowiedź na notę St. Zjednoczonych, popierającą desant brytyjski na Madagaskarze. Rząd w Vichy w odpowiedzi swej protestuje przeciwko desantom i odrzuca notę amerykańską, uważając ją za usiłowa-

nie zabronienia Francji stawiania oporu desantom brytyjskiemu.

Półoficjalne oświadczenie rządu Vichy stara się zaprzeczyć wiadomościom, jakoby Japończycy kiedykolwiek domagali się oddania im na użytek baz morskich lub lotniczych na Madagaskarze i jakoby kiedykolwiek sprawa ta była dyskutowana z wysłannikami japońskimi. Oświadczenie to w końcu stwierdza, że Francuzi z pod znaku Vichy będą się bronić wszelkimi sposobami gdziekolwiek zostaną zaatakowani.

Koła Niezależnych Francuzów wskazują przy tej okazji, że półoficjalne oświadczenie rządu Vichy nie mówi, czy zwolennicy Betaina będą tak samo stawiać tu opór, jak "bronili" Indochin przed napaścią Japończyków.

W kierowniczych kołach rządu Vichy panuje nadal wielkie poruszenie. Hr. de Brinon powrócił pośpiesznie z Paryża do Vichy. Laval przyjął amerykańskiego chargé d'affaires. Poza tym odbył on rozmowy z przedstawicielami dyplomatycznymi Japonii, Niemiec i Szwajcarii. Konferował też z sekretarzem stanu ds. spraw kolonialnych, gen. Brevé, adm. Darlanem i min. sprawiedliwości Barthelony.

REAKCJA AMERYKI W SPR. MADAGASKARU.

Nowy Jork. 6/V /R/ Ambasador W. Brytanii w Waszyngtonie Lord Halifax odbył półgodzinną rozmowę z prez. Rooseveltem. Po spotkaniu tym oświadczone dziennikarzom, że rozmowy dotyczyły przede wszystkim sprawy Madagaskaru. Rozważana ona była również wczoraj na zebraniu rady wojennej ds. spraw Pacyfiku odbytym w Białym Domu przy udziale prez. Roosevelta.

Doniesienia prasowe wskazują na specjalne znaczenie jakie może posiadać dla Ameryki obsadzenie Madagaskaru przez wojska sprzymierzonych.

Na Madagaskarze znajdują się bowiem złoża dwóch ważnych surowców wojennych, a mianowicie grafitu i miki. Za potrzebowanie W. Brytanii pokrywane jest z innych źródeł, natomiast dostawy grafitu i miki z Madagaskaru mogłyby zasilić zasoby St. Zjednoczonych. Produkcja grafitu wynosi 10 tysięcy ton rocznie i St. Zjednoczone proponowały już władzom Madagaskaru dostawę środków żywności w zamian za grafit. Produkcja miki wynosi ok. 550 ton, jest zatem znacznie mniejsza od produkcji Indii i Brazylii, nie mniej byłaby dla Ameryki cennym nabytkiem. Stan zapasów paliwa w bazie morskiej w Diego Suarez wynosił przed rokiem ok. 8,5 tysięcy ton i nie uległ od tego czasu znaczącej zmianie.

W Waszyngtonie opór stawiany przez Madagaskar znalazł dość silne echo w opinii publicznej. Rozważana jest sprawa czy nastąpi bezwzględne zerwanie stosunków pomiędzy St. Zjednoczonymi i rządem Vichy, a nawet czy dojść do wypowiedzenia wojny przez Amerykę. Nota St. Zjednoczonych nie wskazuje wyraźnie, czy stawianie lokalnego oporu stanowi ze strony rządu Vichy "rodzaj akcji wojennej" wobec W. Brytanii, o której mówiła nota amerykańska.

ZAKOŃCZENIE OBRONY TWIERDZY CORREGIDOR NA FILIPINACH.

Nowy Jork, 6/V /Radio/ Po dokonaniu przez Japończyków nowych desantów na wyspie na której znajduje się twierdza Corregidor, gen. Wainwright ogłosił upadek Corregidor, zaprzestając doświadczeń obrony twierdzy nad Zatoką Manilską. Garnizon twierdzy, który pierwotnie liczył 5,000 żołnierzy amerykańskich i filipińskich, został wypieniony przez wojska wycofane z półwyspu Bataan. W ten sposób zakończona została ostatnia, miesięczna faza bohaterkiej obrony Corregidor, która stawiała niezwykle zacięty opór przeważającemu siłom japońskim. Zwłaszcza w ostatnim okresie podlegała ona licznym i ciężkim bombardowaniom japońskim z powietrza i z ziemi przez baterie artylerii japońskiej. Mimo to garnizon Corregidor zdołał ogniem swych dział zadać ciężkie straty bateriom japońskim i koncentracjom wojsk nieprzyjacielskich nad Zatoką Manilską, oraz zeglądce japońskiej i atakującemu lotnictwu wroga.

Na innych częściach Filipin walka trwa nadal.

Według wiadomości z Bury Japończycy zbliżają się do Kutkaj starając się ominąć Bhamo. Siły sojusznicze znajdują się nadal na pozycjach położo-

nych nad rzeką Czinnia. Z chińskich kół wojskowych donoszą, że przednie strażnice japońskie przekroczyły granicę burmańsko-chińską i dotarły do przedmieść m. Wanting. Ub. nocą bombardowaliśmy amerykańskie do konazy nalożu na lotnisko Mingledon pod Rangunem, wywołując pożary i zniszczenia. Wzrosty samoloty powróciły do bazy.

Lotnictwo nieprzyjacielskie do konazy nalożu na m. Paoszan w zachodnim Tannanie nad drogą burmańską oraz m. Gangacu i Lisu w zachodniej części prow. Czokiang. Stracono jeden bombowiec japoński. W południowej zachodniej stronie Racyki lotnictwo sojusznicze kontynuowało swą aktywność z powodzeniem, bombardując lotniska w Rabaul na Nowej Brytanii, gdzie zniszczono trzy samoloty nieprzyjacielskie, uszkodzone grupy 30 innych maszyn i wzniesiono pożar w magazynach, atakując także na Nowej Gwincei, gdzie również dokonano zniszczeń wśród samolotów stojących na ziemi. Podczas oblotów nad lotnisko japońskie na Nowej Gwincei, zniszczone 4 bombowce i jeden myśliwiec nieprzyjacielski.

Z FRONTU NIEMIECKO-SOWIECKIEGO.

Moskwa, 6/V /Radio/ Ostatnie komunikaty dowodzą, że nie przyniosły wiadomości o wielkich zmianach na froncie. Według komunikatów dowodzących, w ciągu trzydniowych walk pod Kalininem padło 1,500 Niemców. Pod Leningradem partyzanci rozbiłi na tyłach linii niemieckich oddziały nieprzyjacielskie liczący 900 ludzi, niszcząc 12 czołgów i 7 samolotów. Na Białorusi partyzanci wykończyli 4 pociągi nieprzyjacielskie, z których dwa zostały spalone. Czołgi i partyzanci zdołali zniszczyć 10 czołgów przez 1000 niemieckich z tyłu strony sowieckiej. Partyzanci zdołali odbić praktycznie całą wojnę z Niemcami w szeregach Armii Rosyjskiej.

W kołach partyjskich spodziewano, że jest możliwość przez Niemców zakrojonych na wielką skalę działań ofensywnych na froncie sowieckim w ciągu najbliższych 10 dni. Kółka wojskowe w Berlinie wyraziły nadzieję, że podjęcie takich działań wojskowych, może zdecydować o ostatecznym wyniku wojny. Ostatnie wiadomości ze źródeł sowieckich natomiast mówią o podjęciu działań ofensywnych przez Rosjan, celując w uzyskanie dogodnych pozycji wypadowych na frontach wschod-